

SABANILLA
L.dz.58/43.

L. dz. 1249/43.
12.kwiecień 1943.
/ 2 2

R A P O R T O R G A N I Z A C Y J N Y N R . 7 .

/ZA LUTY I MARZEC 1943.r./

1249

I. Kierownictwo Placówki i personel stały.

1/ PEDRO - personalja znane. Kierownik placówki. Pokrywka: asystent morski attache militaire w Rio de Janeiro, uznany na tym stanowisku przez Ministerstwo Brazylijskie Spraw Zagranicznych: a/ notą z sierpnia 1942.r., przyznającą wizę "asystentowi attache militaire" i ostatecznie notą b/ z 23.marca 1943.r., wyrażającą zgodę na wciągnięcie na listę dyplomatyczną z dniem 1.maja 1943.r.,.

Wewnętrzny zakres pracy, prócz ogólnego kierownictwa: a/ koordynacja pracy, b/ kontakty z władzami polskimi/poseł, attache/c/studja /przygotowywanie raportów: sytuacyjnego, terenowych, grup narodowościowych/, d/ przygotowywanie raportów organizacyjnych, specjalnych i t.p.

Okres sprawozdawczy poświęcony był przeważnie, zgodnie z otrzymanymi instrukcjami, sprawom organizacyjnym, a w tym obejmował: a/ wyjazd do Curityby, b/ sprawy podplacówki "Salty" i stunkom ze Spryciarzem, c/ bezpośrednim kontaktom z kierownikami terenowymi pracy Sabanilli /Lwowski w Curitybie, Martins wezwany do Rio/ i t.d.

Adres Prywatny: Rua Xavier de Silveira 72. Telefon: Num. 27.90.99.

2/ JANKOWSKI - personalja znane. Zastępca Kierownika Placówki. Pokrywka: urzędnik attachatu, pomocnik asystenta morskiego. /Sprawy transportu morskiego, cenzura listów ochotników i t.p./

Wewnętrzny zakres czynności: a/ kontakty bezpośrednie z siecią Sabanilli, sprawy K.W., kontakty z Tomaszewskimi, opracowywanie raportów K.W., stunków z Tomasz., raportów specjalnych, oraz raportów kasowych. Prowadzenie kasy pod kontrolą Pedro.

Okres sprawozdawczy poświęcony był przeważnie na zaznajamianie Pedro z pracą Sabanilli, wyrównywanie sprawozdań kasowych, kontakty z Tomaszewskimi /między innymi bardzo absorbująca sprawa pomocy Tomaszom w związku z "wyspą kurytybską/, inne tesywacja pracy K.W., szereg raportów i notatek specjalnych.

Jankowski jest pracownikiem ideowym, fanatykiem pracy, rzutki, energiczny, bystry i inteligientny. Jego duża praktyka z okresu prokuratorskiego daje mu specjalną ostrość podejścia do zagadnień K.W., nie zaciemniając jednocześnie poglądu ogólnego. Specjalnie zasługuje na podkreślenie podporządkowanie ambicji własnych /dzięki zorganizowaniu przez Jankowskiego uprzednio sieci Sabanilli, zupełnie zrozumiałych/ interesowi sprawy i stąd wynikającą, niepodlegającą dyskusji lojalność nie tylko do firmy ale i do ludzi z nim współpracujących, nawet jeśli ci są wobec niego właśnie nie lojalni/Spryciarz/. Pracownik wysoko wartości-

115

wy.

Adres i telefon jak poprzednio.

3/ SRYCIARZ - personalja znane. Kierownik podplacówki Salta. Sprawa "Salty" została szczegółowo przedstawiona w raporcie specjalnym z dnia 22. marca b.r. Num. 38/43. W nim ocena pracy i xx Spryciarza tylko częściowa /jeśli chodzi o samą pracę/ gdyż nie wszystkie materiały, przesłane centrali są mi znane. Sieć Salty również nieznana.

4/ PIOTR GÓRECKI, pseudonim: PEGAR. Num. ew. 5300.- Pracuje w placówce już przeszło rok, przechodząc stopniowo z roli doradczego maszynisty, czy tłumacza, do roli bardzo aktywnego współpracownika.

Personalja. Lat 56, były Dyrektor Programów Polskiego Radia w Warszawie, trzy więzienia zaborcze, Uniwersytet Jagielloński-wydział filozoficzny, były dyrektor Pata w Paryżu, były nacz. dyrektor Pata, z którego to stanowiska ustąpił na skutek nieporozumień ideowo-taktycznych. W r. 1940. pracuje w Radio Polskiem w Paryżu na Rue Bassano. Po upadku Francji emigruje do Portugalji, skąd przedostaje się do Brazylii, gdzie przechodzi okres wielkiej nędzy.

Obecnie w placówce, poza przepisywaniem na maszynie i tłumaczeniem, pisze, na podstawie wręczanego mu materiału i instrukcji, raporty prasowe, opracowywania specjalne z zakresu ekonomicznego i terenowego. Jest wyjątkowo lojalny, pracowity i wykazał wielką chęć przydatności sprawie, z całkowitym "zapomnieniem" dawnych swoich funkcji. Duża inteligencja, doświadczenie, powaga i szacunek w miejscowym społeczeństwie polskim /członek zarządu "Polonji" i t.p./. Ogromnie jest wdzięczny i oddany firmie z uwagi na to, iż przed przeszło rokiem Jankowski wyciągnął go /Za zgodą Steffala/ z roli ciężko pracującego fizycznie introligatora, z czego utrzymywał on siebie i rodzinę, do roli współpracownika placówki, dając mu możliwość pracy pozytywnej, odpowiadającej jego zainteresowaniom i inteligencji.

W miarę coraz większego wykorzystywania go, kwota, którą otrzymywał wzrosła z początkowych 50 cruseirów przez 400 cr. do 800 cruseirów. Wartość zaś pracy PEGARA przekracza znacznie otrzymywane wynagrodzenie. Po pozytywnym załatwieniu sprawy lokalu zamierzamy traktować go jako stałego pracownika.

Adres: Rua Almirante Alexandrinho 730 /B ap. 301.

II. Sieć organizacyjna oraz informatorzy.

a/ SABANILLA.

A/ Rio de Janeiro

1/ MAKOWSKI - Nr. ew. 5185.-personalja znane. W okresie sprawozdawczym zakres wykorzystania pozostał bez zmian. Dostarczał informacji z dziedziny transakcji gospodarczych. Wynagrodzenie, jak poprzednio.

2/ BERGER - Nr. ew. 5186.-personalja znane.

116

3/ BENEDICT -personalja znane.Nr.ew.5187.

Obydwaj nadal przekazują materiały "hotelowe"

4/ JULJAN ZAŁUSZPIN, pseudonim SZLEM, Nr.ew.5301 -lat około 35, adwokat z Warszawy, był aplikant i współpracownik adwokata Paschalskiego, doktor praw i ekonomji. Znajomość niemieckiego, francuskiego, portugalskiego, dobra znajomość krajów europejskich, a szczególnie stosunków ekonomiczno-politycznych. Obecnie współpracownik Andrzeja hr. Tarnowskiego w prowadzonym przez niego przedsiębiorstwie w Rio de Janeiro. Bardzo wprowadzony w kołach polskich, a zwłaszcza w środowisku arystokratycznym, oraz w kołach żydowskich. Bardzo dobrze wprowadzony do sfer cudzoziemskich, angielskich, amerykańskich - kontakty via Tarnowski

Stosunek jego do sprawy polskiej zdaje się nie budzić najmniej wątpliwości.

Przydatność jego polega tak na bardzo rozgałęzionych stosunkach, jak i z uwagi na lepszą możliwość wykorzystania przy jego pomocy Tarnowskiego. Ponadto zamierzamy go wykorzystać dla ewentualnych opracowań ekonomicznych.

5/ ANDRZEJ hr. TARNOWSKI - pseudonim OCHOTNIK, nr.ew.5302. Lat około 40. Absolwent uniwersytetu w Oxfordzie. Były członek zarządu "Vickersa". Duże doświadczenie w zakresie ekonomicznym, pierwszorzędna znajomość języków obcych, ogromne stosunki w kołach cudzoziemskich w Brazylii, a zwłaszcza angielskich i amerykańskich, odbijające od stosunków innych członków arystokracji, gdyż całkpwicie bezinteresowne. Łatwość wszelkichostępów dyplomatycznych.

Jego patriotyczne nastawienie nie budzi żadnej wątpliwości. Zadeklarował ułatwienie nam wszelkich potrzebnych kontaktów, jak również pewnych opracowań o charakterze ekonomiczno-politycznym.

6/ BOLESŁAW - Nr.ew.5188, -personalja znane.

Nadal jeden z najcenniejszych i najbardziej oddanych współpracowników. Całkowicie bezinteresowny. Posiada jak poprzednio kontakty w Ministerstwie Lotnictwa, dostarczając cennych informacji.

W okresie sprawozdawczym wyjeżdżał w teren do stanu Goyaz i Sao Paulo. Przywiezione przez niego materiały będą uwzględnione w specjalnym opracowaniu. Współpraca z nim daje możliwość każdorazowego sprawdzania wiadomości typu wojskowo politycznego.

7/ ARNOLD - Nr.ew.5189. - Personalja znane. -Współpracownik ideowy. Nadal pracuje przy attachacie wojskowym /urzędując w gabinecie samego attache/. Dostarczał wiele drobnych informacji w sprawach rekrutacyjnych i jest cennym "okiem" naszej roboty.

B./ Minas Gerais

8/ WOLSKI - Nr.ew.5303. -Personalja znane. W okresie sprawoz=

dawczym nie przyjechał do Rio de Janeiro, podczas, gdy ze względów komunikacyjnych kontakt z nim może być utrzymywany tylko osobiście. Sprawa w toku wyjaśnienia.

C./ Sao Paulo.

9/ MARTINS - Nr.ew.5304.- Personalja znane.

Został wezwany do Rio, gdzie przebywał 8 dni. Przeprowadzono z nim szereg zasadniczych rozmów. Wyjechał pełen szczerego zapału i entuzjazmu do pracy i już początkowe rezultaty jego "odświeżonej" pracy były bardzo pozytywne. Dostarczył doskonałe materiały zwłaszcza w sprawie infiltracji komunistyczno-sowieckiej w stanie Sao Paulo.

Inteligentny, ideowy, możliwości ma duże, o ile stale będzie utrzymywany w "klimacie" pracy dla sprawy i walki z przeciwnikami Polski. Jest "menażerem Rogatki", który ulega wpływom Martinsa i ma do niego duże zaufanie. Sam Rogatko zaś z jednej strony dostarcza dużo cennych wiadomości, z drugiej zaś jest człowiekiem mało odpowiedzialnym. Martins doskonale "reguluje" zmienne nastroje neurastenika i pobudza go do prac dla nas pożytecznych.

Martins otrzymał polecenie wyjazdu do Santos i zorientowanie się na tamtejszym terenie portowym w możliwości rozszerzenia naszej sieci i kontaktów na ten wybitnie ważny ośrodek handlowo portowy.

Martins, po ostatnim ożywieniu i zorientowaniu go dokładnym "o co właściwie chodzi" jest cennym, spokojnym i obiektywnym współpracownikiem.

D./ Curityba i stan Parana.

10/ LWOWSKI - Nr.ew. 5198. Personalja znane.

Pedro podczas bytności w Paranie nawiązał z nim ściślejszy osobisty kontakt. Lwowski jest niewątpliwie chętnym i skrzętnym pracownikiem, jak również ma możliwości kontaktowe, a w szczególności przez księży Misjonarzy, z którymi jest w bardzo bliskim stosunku. Księża misjonarze mają jakby własną sieć, bardzo w Paranie i Rio Grande do Sul rozgałęzioną.

Lwowski ma dobre stosunki z konsulem gen. Gieburowskim i bardzo dobrą pokrywkę bibliotekarza Konsulatu i sekretarza Komitetu ks.ks. Misjonarzy. Skłonność do przesadnego manifestowania swojej rzekomej jedynej i znakomitej znajomości Brazylii, podkreślana w poprzednich raportach organizacyjnych, nie jest szkodliwa o ile Lwowski jest od czasu do czasu i w miarę "oblewany zimną wodą". Nie jest on z całą pewnością przedstawicielem głębokiej myśli politycznej, lecz jest dobrym i skrzętnym informatorem..

W czasie sprawozdawczym dostarczanie materiałów przez Lwowskiego uległo czasowej przerwie na rozkaz Pedro, a to na skutek "wsypy Tomaszewskich" w Curitybie i Florianopolis, co zostało przedstawione w oddzielnych raportach. Ostatnio Lwowski otrzymał polecenie wznowienia przesyłek, oraz wyjazdu w teren do stanu Santa Catharina dla ewentualnego zmontowania sieci, oraz do stanu Rio Grande dla "rozejrzenia się" i przygotowania gruntu przed projektowaną podróżą Pedro lub Jankowskiego.

11/ KONRAD JEZIROWSKI-pseudonim KUNDZIO,-Nr ew.3506. W miejscowości Marechal Mallet u stóp gór Serra do Esperanca, centrum starej kolonizacji polskiej i ukraińskiej. Lat 71, lecz jeszcze bardzo żwawy i bystry. Obecnie w biedzie pracuje na roli. Były bojówkarz P.P.S.gorący patriota i działacz Parański. Jeden z dorosłych synów służy w wojsku polskim w Szkocji, drugi jest w Anglii w lotnictwie, trzeci jest sierżantem w 15 batalionie piechoty brazylijskiej w Curitybie.

Dostarczył szeregu cennych wiadomości o ukraińcach w Paranie i zobowiązał się stale dostarczać wiadomości z interioru Parany, oraz z nastrojów w wojsku brazylijskim na terenie stanów południowych. Zgodził się na skromny "zwrot kosztów" w wysokości 130 cruseirów /5 i 1/2 dolara/ miesięcznie.

12/ KUBIK- Nr.ew.5305.-Personalja znane. *Sharrat mmart.*

Cenny jako dobry syntetysta o szerokim poglądzie. Uważnie przygląda się zjawiskom politycznym i narodowościowym na terenie stanów południowych. Bardzo użyteczny dla placówki zwłaszcza w zestawieniu z Lwowskim, który daje "detaliczne wiadomości". Stale współpracuje.

13/ Pseudonim WYSOKI - umieszczony w wykazie raportu organizacyjnego Nr.6. /pod Nr.10.na końcu str.4./. Sprawy dotyczące jego osoby były przesyłane w specjalnych sprawozdaniach.

b/ Podplacówka "Salta"

Uwaga: sieci podać nie mogę wobec odmowy Spryciarza podania jej, który to fakt podałem w specjalnym raporcie. Współpraca z "Saltą" w okresie sprawozdawczym, prócz wyczerpujących i bezskutecznych rozmów "zasadniczych" ograniczała się na dostarczeniu przez Spryciarza szeregu drobnych informacji charakteru K.W., lub częściej dziennikarskiego. Wiadomości o typie politycznym okazały się po sprawdzeniu przez Bolesława dwukrotnie nieprawdziwe, lub oparte na kawiarnianych plotkach, bez podstaw./ Wiadomość o rzekomej obecności eskadry brazylijskiej na wodach Afryki, wiadomość o celach podróży generała Monteiro/.

Stosunek do "Salty": wyczekująco poprawny. Pedro kontaktuje się perjodycznie ze Spryciarzem czy to telefonicznie, czy też osobiście. W osobistych spotkaniach omawiane są dokładnie plotki Rio de Janeiro. Na skutek polecenia telegraficznego od 10 Kwietnia Spryciarz znalazł się na urlopie bezpłatnym, pomimo to dostarcza z własnej inicjatywy nadal wiadomości o charakterze kawiarniano-dziennikarskim.

Placówka nadal podtrzymuje swoją tezę, wyłożoną w raporcie specjalnym Nr.38/43.

III. Sieć towarzyska.

A. Rio de Janeiro

14/ OLEK.

15/ KAROL - Nadal wykorzystywani w okresie sprawozdawczym z uwa-

gijednak na to, że cenniejsze i pewniejsze wiadomości w tym zakresie dostarczyć może OCHOTNIK, w mniejszym niż poprzednio stopniu.

16/ DOKTOR - W okresie sprawozdawczym dostarczył nieświadomie bardzo interesujących wiadomości, przedstawionych w notatce Jankowskiego, która załączona została uprzednio do listu prywatnego do Pana Radcy.

17/ DZIUNIA - Ciekawe wiadomości z gabinetu dyrektora telegrafu oraz dyrekcji poczt. *(Jadwiga Bojarska, lat 40. ur. w Brazylii, siostra żony Pedra. Adres: Rua Oriente 3. ap. 301. S. R. de J.)*

18/ Warchoń - wiadomości o nastrojach robotniczych w stanie Sao Paulo, Rio de Janeiro i Minas Gerais. Dzięki częstym wyjazdom w teren dostarcza opowieści o wypadkach charakteryzujących interjor, t.zw. "bliski", t.j. stanowiący zaplecze Rio de Janeiro i Sao Paulo/Santos/. *Stanisław Warchałowski, lat 38. Pracownik techniczny (miernik) dużej firmy bras. kucowy obrot. Adres: Rua Josephe da Rocha 72. R. de J.)*

19/ SARENKA - uczennica wyższej klasy gimnazjum. Dostarcza wiadomości, powtarzając rozmowy koleżanek, przeważnie na tematy wewnętrznie polityczne, dotyczące ojców - brazylijan. - *Rita de Freitas, lat 18., brazylijanka. córka "madrinhii" żony Pedra. - Adres: Av. Roch. 13. - R. de J.)*

20/ Lady - mieszka w hotelu Copacabana. Rozmowna i błyskotliwa dostarczała wiadomości o kolonii amerykańskiej i ambasadzie amerykańskiej. Do wykorzystania w przyszłości jako pracowniczka stała, dzięki swej prwodziwej i głębokiej przyjaźni do Polaki i Polaków. / Była Pani Ruy Barbosa, którą nie należy mieszać z Francuską, kochanką tegoż Ruy Barbosy. / *Adres: Av. Atlantica 524. R. de J.)*

B. Curityba

Sieć niświadomych współpracowników Lwowskiego została szczegółowo przedstawiona w raporcie organizacyjnym Nr. 6. i obejmuje 18 osób.

Ocena ogólna: istotnie Lwowski wykorzystywuje swoją "sieć" dobrze i z dużym "chłopskim" sprytem, kontaktując się stosunkowo często wobec centralno-gospodarczego położenia Kurytyby i częstego odwiedzania z tego powodu większości ludzi wcielonych do "sieci". Lwowski jest naogół lubiany i chętnie wciągany w rozmówki na temat "nowin". Pedro był sam światłem paru takich rozmów i ocenia możność zdobywania informacji przez ludzi wymienianych w spisie raportu Nr. 6 pozytywnie.

IV. Nawiazane w okresie sprawozdawczym nowe kontakty.

Tarnowski, Załuszućin, Dziunia, Warchoń, Sarenka, Lady. Wizyty Pedry u Anglików /Z Fryderykiem Wielkim/ w konsulacie generalnym i delegaturze admiralicji brytyjskiej /komandor Johnson i jego oficerowie/. W okresie pobytu w Curitybie Pedro wygłosił 2 odczyty o Marynarce Wojennej Polskiej: jeden po polsku, drugi po portugalsku i poznał większość wybitniejszych ludzi w tym mieście. Wizyty u kapitana Floresa, szefa Policji i sekretarza sprawiedliwosci na Parane oraz poznanie jego najbliższych wwpółpracowników /Piloto, de Sa/ dało szereg cennych kon-

taktów na przyszłość. Jankowski wprowadził do pracy Ochotnika i Szlema, po których spodziewamy się bardzo wiele, a którzy wymagali przeprowadzenia wielu rozmów i wyjaśnień.

V. Opanowanie terenu i ogólne wyniki pracy.

Sieć została wykorzystana w lepszym niż dotychczas stopniu, sieć zresztą już istniejąca i sprawnie działająca. Dzięki osobistym, bezpośrednim kontaktom wielu pracowników, a szczególnie Martinsa i Lwowskiego pobudziło się do intensywniejszej pracy z większym wykonywanej przekonaniem.

Jednocześnie nastąpiły pierwsze posunięcia w kierunku nakazanej rozbudowy, idącej po linii oszczędności i ekonomizacji, a jednocześnie zintensywowania możliwości.

W samym Rio placówka starała się rozbudować przede wszystkim w kierunku pozyskania sobie poważnych współpracowników w dziale ekonomicznym, który jest przecież podstawą współdziałania Brazylii w wojnie.

W Sao Paulo próbuje wyjść do Santos /port/ i rozszerzyć sieć informatorów nieswiadomych w związku z akcją komunistyczną, coraz to wzrastającą specjalnie w tym stanie.

Z Parany placówka wysunąć się chce w dwóch kierunkach w których 8 celach xx zostały zrobione pierwsze kroki, a obecnie wysłano Lwowskiego dla konkretyzacji częściowej tych zamierzeń. Pierwszym kierunkiem jest południe i stany St. Catharina i Rio Grande, największe skupiska niemieckie. Drugim kierunkiem jest zachód Parany ze skupieniami ukraińskimi /~~podplacówka założona w~~ Marechal Mallet/.

W celu wykazania możliwości wojennych Brazylii, jako sprzymierzeńca, placówka opracowała specjalne, obszerniejsze studjum w naswietleniu przydatności Brazylii dla wysiłku wojennego. Łącznie z poprzednio przesłanym studjum na temat Polaków w Brazylii, oraz łącznie z zamierzonym opracowaniem roli kościoła katolickiego i kleru, będzie to mogło stanowić poważną pracę dla oceny nowego sprzymierzeńca.

VI. Trudności i prośby.

Nadal sprawia dużo kłopotów sprawa lokalowa. Placówka zrobiła wszystko w kierunku uzyskania lokalu, jednakże wobec chwiejności i niestałości Fryderyka Wielkiego dotąd nie można było "wyprowadzić" attachatu z Poselstwa. Ostatnio Fryderyk za-raził się paniką, że rekrutacja definitywnie ustała i związku z tym wogóle nie chce słyszeć o wyprowadzeniu się z Poselstwa. Bez attachatu zaś placówka oczywiście wyprowadzić się nie może, nie chcąc stracić pokrywki.

Dzięki energicznym jednak wystąpieniom udało się na-razie uzyskać w samym poselstwie jeden mały pokój od strony słonecznej, gdzie pomimo upałów często nie do zniesienia obaj zasadniczy pracownicy placówki mają przynajmniej możliwość załat-wiania spraw. Placówka ma nadzieję, dzięki bardzo dobremu stosun-
kom z sekretarzem poselstwa p. Zaniewskim "wywojować" lepszy po-
kój i nie traci nadziei, że po powrocie Fryderyka, który wyjechał do Rio Grande i Parany, da się jednak załatwić sprawę lokalową

w sensie pozytywnym.

Nadal ujemnie działa niewyjaśniona sytuacja ze Spryciarzem. Wprawdzie stosunki są "poprawne i dyplomatyczne", a Spryciarz ostatnio wykazuje niewytłomaczoną serdeczność i swoim pojęciu "idzie na rękę", próbując nawet być pożytecznym, co mu się niebardzo udaje, jednakże kontakty jego są z placówką nadal raczej "towarzyskie" i sprawy zasadnicze zostają w zawieszeniu na czas jego "bezpłatnego urlopu".

Kontakt z Tomaszewskimi ~~ma~~ utrzymywany jest nadal wyłącznie przez Jankowskiego. Zgodnie z otrzymanymi instrukcjami i zgodnie z polityką powziętą zaraz po przybyciu do Brazylii Pedro utrzymuje się na uboczu, nie narzuca się i daje się obserwować. Niemniej jednak tego rodzaju sytuacja daje pewien posmak niemiły i choć, skrzętnie ukrywana, zdaje się nie być obca Spryciarzowi, który wykorzystuje napewno tę pozycję dla swoich prywatnych celów. Jankowski utrzymuje kontakt taktownie i właściwie.

Nadal istnieją trudności komunikacyjne w terenie. Placówka próbuje je rozwiązać w tym kierunku, że ostatnio uzyskała zgodę Posła R.P.p. Skowrońskiego, aby raz na miesiąc jeździł kurjer specjalny z Curityby do Sao Paulo, a wrażliwe potrzeby i do Rio z pocztą placówki i pocztą Tomaszewskich, którzy o takie załatwienie sprawy bardzo prosili. Poseł zgodził się dawać takiemu kurjerowi list kurjerski i pocztę dyplomatyczną /z wiadomą wartością/ z warunkiem, że każdorazowo kurjerem będzie któryś z urzędników /czy pracowników pokrywkowych/ poselstwa czy konsulatów. W tej sprawie prześle placówka szczegółowsze wyjaśnienia tym bardziej, że sprawa ta jest bardzo żywotna dla Tomaszewskich.

Pokrywka Pedro jest na stosunki południowo amerykańskie bardzo dobra. /Zresztą Stanisław ma pokrywkę identyczną, popartą szarżą wysoką i stanowiskiem sprecyzowanym/. Lada dzień zostanie mu wydana legitymacja dyplomatyczna, umożliwiającą mu poruszanie się w terenie. Do tego czasu zmuszony jest nie wydalać się z terenu Rio... Pokrywka Pedry jednak wymaga, odebranej mu przez "Security" w Manchesterze, legitymacji oficera morskiego. Placówka prosi o przesłanie tej legitymacji Pedrze, co jest obecnie tym możliwsze, że pokrywka Pedry jest "dyplomatyczna". Chodzi w tym wypadku o uzupełnienie tej pokrywki wobec Anglików i Amerykan. Kto zna stosunki morsko-tutejsze ten z łatwością zrozumie o co chodzi.

Drugą bolączką jest załatwiana obecnie sprawa legitymacji poselstwa dla Jankowskiego, któremu poselstwo z niezrozumiałym uporem odmawiało wystawienia takiej. W dniach najbliższych jednak ta usterka ma być usunięta.

VII. Sprawy budżetowe.

a/ Budżet organizacyjny jest na razie wystarczający.

b/ W okresie sprawozdawczym placówka poczyniła większe wydatki instalacyjne, a to przez: kupno 2 maszyn do pisanie portable zamiast jednej dużej kancelaryjnej. Umożliwiło to pracę jednoczesną wszystkich pracowników placówki/stałych/ i ułatwiło ogromnie

"obróbkę materiału". Obok lokalu był to brak największy placówki, która pracowała na maszynach prywatnych dorywczo wydostawianych.

Również zakupiono większe ilości papieru, wobec pewnych wiadomości, że w Brazylii w niedługiej przyszłości ma nastąpić zupełny brak przyborów do pisanja i materiałów kancelaryjnych. Już teraz o papier bardzo trudno.

Jednocześnie placówka dostała zawiadomienie, że wraz z rzeczami prywatnymi Pedro, wysłanymi z New Yorku do Rio de Janeiro, zatoneły materiały kancelaryjne wysłane przez Centralę.

c/ Sprawy uposażeniowe. Od początku wojny kurs przekazowy dolar ^{ra jest} jest sztywny, podczas, gdy ceny z dnia na dzień idą w górę.

W ten sposób, pobory wypłacane przez Centralę automatycznie ulegają zmniejszeniu. Jak zaś dzieje się to szybko i jaka nieprawdopodobna istnieje już różnica niech zilustruje następujące zestawienie:

Ceny we wrześniu 1942.r

1.crus.20.c.	ryż 1.klg.
3.crus.	herbata 250 grm.
90.c.	mydło do pr.1/2 klg.
90.c.	fasola 1.klg.
1.crus.20.c.	mąka 1.klg.
1.crus.80.c.	jajek 12
5.crus.	pranie ubrania
1.crus.30.	Lux do prania
20.crus.,30.	koszula

Ceny w kwietniu 1943.r

2.crus.50.cent.
7.crus.50.cent.
1.crus.70.cent.
2.crus.
2.crus.50.cent.
6.crus.80.cent.
8.crus.
3.crus.50.cent.
40.crus.do 60.crus.

Ceny materiałów wzrosły od 100% do 200%.

Jak widać z powyższego zestawienia pobory Jankowskiego, Pegara i kierowników terenowych, do niedawna zupełnie wystarczające, obecnie są niskie, a w razie dalszego wzrostu drożyzny, na co się zapowiada, będą niewystarczające. Obecne zestawienie jest zrobione na podstawie źródeł sprawdzonych i inicjatywa rewizji tej sprawy wychodzi wyłącznie od kierownika placówki. Jankowski n.p., którego praca jest bezsprzecznie bardzo intensywna i wydajna utrzymuje rodzinę składającą się z 3 osób, Pegar rodzinę z 3 osób, Lwowski rodzinę z 4 osób, a choć ceny Kurytybskie są znacznie niższe, zmuszony był prosić mnie o podwyższenie mu pensji z 800 ~~ml~~ cruseirów na 1000 cruseirów, co uważam i tak za pensję niską.

Placówka prosi o poddanie rewizji tej sprawy i podwyższenie poborów Jankowskiemu, Pegarowi, Lwowskiemu i Martinsowi, to jest pracownikom, których środki utrzymania są wyłącznie oparte na współpracy z firmą, o 20%.

VIII. Zamierzenia na przyszłość.

Rozbudowa w terenie w kierunkach określonych w części raportu V. /"Opanowanie terenu"/. Pogłębienie pracy w Rio i Sao Paulo, zwłaszcza na odcinkach ekonomicznym i politycznym. Specjalne rozszerzenie pracy w Sao Paulo ze względu na ważność ośrodka i centrum ruchu komunistycznego. Rozpracowanie zagadnień żydowskich i wpływu żydostwa na działalność przeciwpolską. Obserwacja fermentów w kolonii polskiej, idących po linii akcji przeciwrekrutacyjnej. /Wpływy komunistyczne/. Rozszerzenie sieci na Sao Paulo- stan i na Santos /port/.

Na południu zamierza placówka wyjść na Santa Catharinę oraz rozpocząć sądownie możliwości w Rio Grande. Lwowski został już wysłany w celu "rozejrzenia się". Sieć defitywnie zostanie rozbudowana po odwiedzeniu tego terenu przez Pedrę lub Jankowskiego, co nastąpi natychmiast po załatwieniu ostatecznym "formalności pokrywkowych" i uzyskaniu legitymacji, umożliwiającej poruszanie się w terenie.

IX. Współpraca z Tomaszewskimi.

Przedstawiona w ostatnich oddzielnych raportach.

X. Współpraca ze Stanisławem.

Dotąd nie rozpoczęta, choć awizowana telegraficznie z centra li.

XI. Różne.

Wobec zakazu korespondencji z Brazylii w języku polskim, placówka prosi o zezwolenie przesyłania sporadycznie listów do bliskich w Wielkiej Brytanji i Stanach Zjednoczonych w poczcie służbowej.

Pedro